

Anna Midera\*

## KONCEPCJE MIĘDZYNARODOWEJ INTEGRACJI GOSPODARCZEJ – PRÓBA KLASYFIKACJI

W powszechnym użyciu określenie „integracja” (łac. *integratio*) jest rozumiane jako łączenie się pewnych części w jednolitą całość. Oznacza zatem kształtowanie się wzajemnych powiązań między poszczególnymi elementami stanowiącymi nowo powstały układ integracyjny. Przeniesienie tak jednoznacznej definicji na grunt badawczy nauk ekonomicznych, zajmujących się problematyką międzynarodowej integracji gospodarczej, nie wydaje się jednak możliwe, chociażby ze względu na jej zbyt ogólny charakter.

Integracja gospodarcza jest zjawiskiem bardzo szerokim, wielopłaszczyznowym, obejmującym różne dziedziny życia gospodarczego, społecznego, politycznego czy kulturowego. Dlatego też w zależności od tego, która sfera jest przedmiotem zainteresowania, problem ten może być różnie rozumiany i odpowiednio definiowany. Integracja gospodarcza to proces ekonomicznego scalania się lub łączenia pewnych odrębnych sfer gospodarczych w jeden organizm. Proces ten może przebiegać w skali jednego kraju i dotyczyć poszczególnych dziedzin gospodarczych, rynków lokalnych bądź krajowych regionów gospodarczych. Może również odbywać się w skali międzynarodowej i obejmować różne kraje i ich sektory gospodarcze. Wówczas mówimy o międzynarodowej integracji gospodarczej. Dynamika procesów integracyjnych zachodzących we współczesnej gospodarce światowej nie obliuguje jednak do przyjęcia wyłącznie jednej, np. zaproponowanej wyżej, definicji, lecz pozwala na formułowanie coraz to nowszych definicji oraz tłumaczy mnogość interpretacji tego zjawiska.

E. Jantóń-Drozdowska w pracy *Regionalna integracja gospodarcza*<sup>1</sup> przyjmuje np. szeroko rozumiane pojęcie międzynarodowej integracji, wywodzące

---

\* Dr, adiunkt w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych Uniwersytetu Łódzkiego.

<sup>1</sup> E. Jantóń-Drozdowska, *Regionalna integracja gospodarcza*, PWN, Warszawa-Poznań 1999, s. 9.

się *notabene* z klasycznej koncepcji opracowanej przez B. Balassę. Jego myśl, upowszechniona w latach sześćdziesiątych, utożsamia integrację gospodarczą z brakiem dyskryminacji w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych. Generalną jej podstawą jest teza, że przywrócenie wolnego handlu w myśl zasad klasycznej teorii prowadzi do lepszej alokacji czynników produkcji na skalę międzynarodową<sup>2</sup>. Na tej podstawie Jantón-Drozdowska wyodrębnia dwa podstawowe nurty poglądów, w których pierwszy ujmuje integrację ekonomiczną jako formę międzynarodowej współpracy gospodarczej, drugi zaś jako tworzenie całkowicie nowej jakości powstałej w miejsce istniejących już struktur. Autorka podkreśla jednak, że podział ten nie jest ostry, ponieważ niektóre poglądy mogą zostać zakwalifikowane równocześnie do jednej, jak i do drugiej grupy.

Uważam, że w większości przypadków międzynarodowa integracja gospodarcza jest zaliczana do tego drugiego nurtu poglądów i z założenia jest rozumiana jako powstanie nowej struktury gospodarczej, pozwalającej na osiągnięcie zdecydowanie lepszych efektów niż te, które wszystkie kraje tworzące tę nową strukturę mogłyby razem osiągnąć nie angażując się w procesy integracji. Jestem również zdania, iż mimo bogactwa różnorodności istniejących pojęć międzynarodowej integracji gospodarczej prezentowane definicje nie wykluczają się wzajemnie, wręcz przeciwnie, nawzajem się uzupełniają. Dotyczą one bowiem tego samego zjawiska, kładąc jedynie nacisk na jego różne aspekty. Świadoma oddziaływania na siebie rozmaitych koncepcji integracji ekonomicznej proponuję jednak usystematyzowanie dotychczasowego dorobku naukowego.

Spośród bogactwa naukowych poglądów dotyczących problematyki międzynarodowej integracji gospodarczej wybrałam koncepcje dwóch teoretyków: B. Balassy i J. Tinbergena, którzy, w mojej opinii, reprezentują odmienne stanowiska.

Balassa przedstawił integrację gospodarczą jako stopniowy proces likwidacji barier w międzynarodowym obrocie towarów, pracy, kapitału i usług w celu stworzenia warunków do niezakłóconego funkcjonowania mechanizmu wolnego rynku<sup>3</sup>.

Tinbergen z kolei przez ideę integracji rozumie podjęcie w pierwszej kolejności działań koordynacyjnych, a następnie unifikację polityki ekonomicznej w obrębie grupy państw<sup>4</sup>.

Popularna w latach sześćdziesiątych teoria integracji według Balassy była, jak sądzę, przygotowywana przede wszystkim na potrzeby ówczesnych procesów integracyjnych, głównie dla wymogów Europejskiej Wspólnoty

<sup>2</sup> B. Balassa, *The Theory of Economic Integration*, Allen & Unwin, London 1962, s. 1-2.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> J. Tinbergen, *International Economic Integration*, Elsevier, Amsterdam 1954, s. 94.

Gospodarczej (EWG). Ponadto nie ma pewności, czy ówczesne procesy integracyjne zachodziły zgodnie z teorią, czy też odwrotnie – to teoria podporządkowana była rzeczywistości. Silne sprzężenie teorii międzynarodowej integracji gospodarczej z doświadczeniami europejskimi wyjaśnia zatem powód, dla którego klasyczna koncepcja zaproponowana przez B. Balassę zyskała sobie tak dużą popularność. Czy zatem, biorąc pod uwagę wpływ integracji europejskiej na naukowy dorobek Balassy, proponowana przez niego integracja w sferze realnej może zostać osiągnięta poprzez realizację innego niż europejski model integracji?

Doświadczenia niemalże pięćdziesięciu lat ewolucji procesu międzynarodowej integracji gospodarek państw Europy Zachodniej z jednej strony potwierdzają prawidłowość definicji prezentowanej przez Balassę. Uczestnictwo sygnatariuszy dzisiejszej Unii Europejskiej (UE), początkowo w niepełnej unii celnej, a następnie w unii celnej i wspólnym rynku pozwoliło bowiem grupie dwunastu państw wkroczyć z początkiem marca 2002 r. w etap integracji, jakim jest unia gospodarcza i walutowa. Jednocześnie praktyka funkcjonowania tego samego ugrupowania integracyjnego dowodzi również słuszności koncepcji J. Tinbergena. *Biała Księga* z roku 1985, zawierająca długą listę pozostających barier w ramach Wspólnoty Europejskiej (WE) oraz liczne postulaty nakłaniające do podejmowania kroków w kierunku pogłębiania integracji świadczą o porażce w osiągnięciu wspólnego rynku w planowanym terminie. Oznacza również, iż w kontekście gospodarki mieszanej (gdzie interwencja państwa nie ogranicza się wyłącznie do kontroli na granicach lub polityki makroekonomicznej) całkowita unia celna lub wspólny rynek wymagają wcześniejszych działań koordynacyjnych na szczeblu ponadnarodowym.

Poglądy innych ekonomistów, zajmujących się problematyką międzynarodowej integracji gospodarczej, w mojej opinii ewoluują zasadniczo wokół koncepcji B. Balassy i J. Tinbergena. Z tego powodu część autorów zaliczam do zwolenników i kontynuatorów myśli Tinbergena, który próbuje podporządkować problemy międzynarodowej integracji bardziej ogólnemu zagadnieniu, jakim jest polityka ekonomiczna. Opowiadając się za tzw. **integracją instytucjonalną**, podkreślają znaczenie narodowych i międzynarodowych instytucji jako podstawę do osiągnięcia bardziej efektywnego działania zintegrowanego rynku.

Druga grupa ekonomistów to, według opinii autora, zwolennicy klasycznej koncepcji Balassy, którzy nie negując jednocześnie całkowicie roli ponadnarodowych instytucji, wnioskuje za zniesieniem ingerencji państwa w międzynarodowe życie gospodarcze, szczególnie w zakresie obiegu towarów i przepływu czynników produkcji. Reprezentanci tego drugiego nurtu opierają się na argumentach liberalizmu gospodarczego i doktrynie wolnego handlu,

a koncepcja przez nich proponowana często określana jest mianem **integracji funkcjonalnej**.

Zarówno Balassa, jak i Tinbergen nie formułują definicji międzynarodowej integracji gospodarczej, lecz analizują jedynie pewne przejawy tego zjawiska, przypisując mu określone cechy. Zasadnicza różnica poglądów między ujęciem obu autorów odnosi się zatem do charakteru pojęcia integracji. Balassa traktuje międzynarodową integrację jako proces **obiektywny**, związany z osiągniętym etapem rozwoju sił wytwórczych i wynikającymi z niego procesami internacjonalizacji życia gospodarczego, Tinbergen natomiast przypisuje międzynarodowej integracji ekonomicznej charakter **subiektywny**, traktując ją jako rezultat świadomej polityki państw, dążących do rozszerzenia zakresu swoich wpływów i zysków.

#### KONCEPCJA MIĘDZYNARODOWEJ INTEGRACJI GOSPODARCZEJ W UJĘCIU BELA BALASSY

B. Balassa zakłada, że integracja ma sens tylko wówczas, gdy rozwój wzajemnych międzynarodowych stosunków ekonomicznych ograniczany jest polityką protekcji. W jego ujęciu najbardziej cenny wydaje się jednak dwoisty podział integracji, rozumiany z jednej strony jako proces, z drugiej jako stan<sup>5</sup>. Stan to pewien optymalny układ docelowy, charakteryzujący się brakiem dyskryminacji w handlu, proces natomiast to działania zmierzające do osiągnięcia tego stanu, obejmujące różne środki prowadzące do likwidacji dyskryminacji pomiędzy jednostkami gospodarczymi poszczególnych państw<sup>6</sup>. Autor dokonuje ponadto rozróżnienia pomiędzy integracją a kooperacją, podkreślając, że występuje tu istotna różnica zarówno ilościowa, jak i jakościowa. Podczas gdy kooperacja obejmuje różne drogi i środki mające na celu harmonizację polityki gospodarczej oraz łagodzenie dyskryminacji, to proces integracji gospodarczej obejmuje te środki, które wymagają zniesienia niektórych form dyskryminacji. Na przykład, międzynarodowe porozumienia w zakresie polityki handlowej, zdaniem Balassy, należą do sfery kooperacji międzynarodowej, natomiast eliminacja barier handlowych jest aktem integracji gospodarczej<sup>7</sup>.

Do zwolenników „balassowskiej” koncepcji integracji zaliczam m. in. M. Allaisa, W. Röpke oraz M. A. Heilperina, którzy międzynarodową integrację ekonomiczną utożsamiają z liberalizacją handlu i swobodą przepływu kapitału. Allais wyraża np. pogląd, iż:

<sup>5</sup> B. Balassa, *The Theory...*, s. 2.

<sup>6</sup> B. Balassa, *Przyczynek do teorii integracji gospodarczej*, [w:] *Z problemów integracji gospodarczej – Ameryka Łacińska*, red. M. S. Wionczek, PWN, Warszawa 1968.

<sup>7</sup> Tamże, s. 78.

praktycznie rzecz ujmując, jedyną wspólną zasadą umożliwiającą nawiązanie bliskiej współpracy gospodarczej między demokratycznymi gospodarkami narodowymi jest bezwzględne stosowanie reguł wolnego handlu<sup>8</sup>.

W. Röpke<sup>9</sup> twierdzi z kolei, iż integracja gospodarcza stanowi pewien stan rzeczy, który umożliwia prowadzenie działalności handlowej między różnymi gospodarkami narodowymi równie swobodnie i równie korzystnie jak te, które istnieją wewnątrz gospodarki narodowej. Według niego, jeżeli cokolwiek mogłoby zasługiwać na miano integracji gospodarczej, to na pewno byłaby to gospodarka światowa, jaka rozwijała się przed 1914 r., kiedy między krajami swobodnie przepływały towary, kapitały i ludzie oraz funkcjonował system waluty złotej. Mniej skrajne stanowisko prezentuje Heilperin, który uważa, że w pewnych sytuacjach również państwo, a nie wyłącznie podmioty gospodarcze, powinno podejmować decyzje dotyczące krajowych alokacji kapitału.

Powyższe ujęcia, utożsamiające proces integracji wyłącznie z liberalizacją handlu i płatności, wydają się mieć niewiele wspólnego z procesami integracyjnymi zachodzącymi we współczesnej gospodarce światowej. Takie rozumienie pojęcia może również budzić szereg wątpliwości chociażby ze względu na fakt, iż eliminacja barier w handlu może być jedynie efektem integracji, a nie krokiem w jej kierunku.

W ujęciu W. Molle<sup>10</sup> integracja gospodarcza, podobnie jak u Balassy, odnosi się do stopniowej eliminacji granic ekonomicznych między niepodległymi państwami w wyniku czego gospodarki tych państw zaczynają funkcjonować jako jednolita całość. Koncepcja ta zakłada, że jest to proces dynamiczny, w którym gospodarki państw-partnerów w coraz większym stopniu uzależniają się wzajemnie od siebie, przechodząc przez kolejne etapy integracji. Następujące po sobie fazy integracji odnoszą się odpowiednio do:

- a) wymiany towarowej,
- b) przepływu czynników produkcji oraz
- c) koordynacji polityki ekonomicznej.

Podstawowym elementem integracji gospodarczej, według W. Molle, jest swoboda przemieszczania się dóbr i usług. Wolna wymiana towarów wywiera pozytywny wpływ na prosperity wszystkich zainteresowanych stron. Pozwala konsumentom na wybór najtańszego towaru, ogólnie rozszerza wybór i tworzy warunki dalszych korzyści w wyniku zaistnienia m. in. efektu skali<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> B. Balassa, *The Theory...* s. 8.

<sup>9</sup> W. Röpke, *Integration und Desintegration der internationalen Wirtschaft*, [w:] *Wirtschaftsfragen der freien Welt*, cyt. za: J. Kundera, *Liberalizacja obrotów gospodarczych w strefach wolnego handlu*, Wrocław 1996, s. 22.

<sup>10</sup> W. Molle, *Ekonomika integracji europejskiej – teoria, praktyka, polityka*, Fundacja Gospodarcza NSZZ Solidarność, Gdańsk 1995.

<sup>11</sup> Tamże, s. 8.

Jako kolejny podstawowy element integracji ekonomicznej uznaje on swobodę przepływu czynników produkcji, tj. kapitałów, siły roboczej oraz technologii ze względu na możliwość optymalnej alokacji pracy i kapitału. Powiększony rynek czynników produkcji stwarza nowe możliwości wytwórcze, co z kolei sprzyja wykorzystaniu tych czynników w sposób nowoczesny i bardziej efektywny.

Koordinację polityki ekonomicznej między partnerami, odnoszącą się zarówno do poszczególnych sektorów gospodarki, jak i do pewnych aspektów gospodarowania, tj. system kursów walutowych, Molle uznaje za ostateczny etap integracji międzynarodowej.

Zaliczając W. Molle do grupy ekonomistów skłaniających się w kierunku „balassowskiej” koncepcji integracji mam na uwadze przede wszystkim podobieństwo też uznających decyzję o liberalizacji handlu za początek integracji. Oczywiście jestem świadoma pewnych występujących różnic między ujęciem Molle i Balassy, wynikających, jak sądzę, przede wszystkim z odmiennych możliwości obserwacji procesów integracji zachodzących we współczesnym świecie. Molle, w przeciwieństwie do Balassy, uzupełnia koncepcję międzynarodowej integracji gospodarczej o zagadnienia dotyczące kooperacji międzynarodowej i jest w tym kontekście bliższy koncepcji Tinbergen’a. Czyni to jednak wyłącznie dzięki możliwości śledzenia prawie czterdziestoletnich doświadczeń integracji w Europie.

Z perspektywy czasu nie dziwi również jego krytyka koncepcji tzw. optymalnego obszaru integracji, która w przeszłości stanowiła punkt wyjścia klasycznej teorii. Koncepcja ta zakładała bowiem, że kraje, które osiągnęły już między sobą pewien stopień wymiany i wykazują pewien stopień konwergencji polityki, powinny uczestniczyć w procesie integracji, podczas gdy pozostałe kraje, nie spełniające powyższych kryteriów nie powinny się w ten proces angażować. Zdaniem Mollego wyłącznie analiza kosztów i korzyści ponoszonych (bądź odnoszonych) przez wszystkie zainteresowane strony, nie zaś perspektywa ustanowienia optymalnego obszaru integracji powinna stanowić podstawę podejmowania działań w kierunku pogłębiania integracji.

W. Siwiński<sup>12</sup>, podobnie jak B. Balassa, utożsamia międzynarodową integrację gospodarczą z brakiem dyskryminacji w stosunkach międzynarodowych, pomijając we własnej definicji, tak samo zresztą jak czyni to Balassa, warunek odnoszący integrację tylko do określonej grupy krajów. Definicja Siwińskiego określa integrację jako stan, czyli punkt docelowy, a zatem

---

<sup>12</sup> W. Siwiński, *Kapitalizm wielonarodowy – przesłanki i bariery integracji gospodarczej*, PWN, Warszawa 1976, s. 9.

układ powiązań gospodarczych między krajami, umożliwiający maksymalny ich rozwój gospodarczy i społeczny przy założeniu, że każdy z krajów osiąga dzięki tym powiązaniom wyższy poziom rozwoju<sup>13</sup>.

Określając proces integracji gospodarczej jako dążenie do optymalnej struktury międzynarodowych stosunków ekonomicznych, Siwiński ma na myśli taki układ wzajemnej wymiany towarów i usług oraz przepływu czynników produkcji, przy którym optymalnie wykorzystuje się posiadane zasoby tychże czynników w skali międzynarodowej<sup>14</sup>. Jego zdaniem, sens włączenia się danego kraju w proces integracji tkwi w korzyściach, jakie można dzięki temu uzyskać. Inaczej mówiąc, dążenie do poprawy istniejącej sytuacji oraz poszukiwanie jak najlepszych rozwiązań, stanowią podstawowy cel integracji.

Również w rozumieniu P. Bożyka<sup>15</sup> proces międzynarodowej integracji polega na rozwijaniu takich powiązań, które wszystkim krajom należącym do ugrupowania integracyjnego przynoszą korzyści większe od możliwych do uzyskania w przypadku braku integracji. Zalicza do nich autor przede wszystkim:

a) powiązania rzeczowe, które tworzone są poprzez związki handlowe, produkcyjne, naukowo-techniczne;

b) powiązania instytucjonalno-instrumentalne;

c) umowne lub koordynacyjne oraz

d) związki towarowo-pieniężne, zwane powszechnie mechanizmami ekonomicznymi.

Integracja, zdaniem Bożyka, jest zjawiskiem obiektywnym, a w praktyce oznacza przede wszystkim tworzenie szerszego rynku zbytu dla towarów wytwarzanych w ramach ugrupowania integracyjnego poprzez usuwanie barier instytucjonalno-instrumentalnych ograniczających ten zbyt. Jednocześnie integracja oznacza tworzenie korzystniejszych warunków rozwoju produkcji, m. in. poprzez ułatwianie rozwoju specjalizacji produkcji. Integracja sprzyja wreszcie, jak podkreśla autor, postępowi naukowo-technicznemu poprzez łączenie wysiłku badawczego, wzrostu skali badań, specjalizację i kooperację w pracach naukowo-badawczych.

Jak podkreśla większość wyżej cytowanych poglądów, integracja gospodarcza obejmuje w pierwszej kolejności integrację rynkową, a następnie „integrację polityki”. Prezentowane opinie dowodzą, iż wszystkie decyzje odnośnie do gospodarczego scalania się krajów powinny być podejmowane przez podmioty gospodarcze państw członkowskich, co oznacza, iż rola państwa w procesie integracji (w jej wstępnej fazie) ogranicza się do ochrony wolnego rynku i wolnej konkurencji.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> *Sprawy międzynarodowe*, red. M. Dobroczyński, PISM, Warszawa 1980, s. 316.

### KONCEPCJA MIĘDZYNARODOWEJ INTEGRACJI GOSPODARCZEJ WEDŁUG JANA TINBERGENA

Tinbergen nie stworzył pełnego modelu międzynarodowej integracji gospodarczej, lecz jedynie pewien zarys teoretyczny. Przedstawił on bowiem problematykę międzynarodowej integracji gospodarczej, w przeciwieństwie do Balassy, jako jedną z wielu dziedzin międzynarodowych stosunków ekonomicznych, powiększając jednocześnie zakres teorii handlu międzynarodowego o rozważania dotyczące przemieszczania się czynników produkcji czy koordynacji polityki gospodarczej, tj. zagadnień, które często pomijane są w ramach tradycyjnej teorii. Ujmuje on integrację gospodarczą w kategoriach racjonalnego gospodarowania, podkreślając, że zjawisko integracji jest częścią bardziej złożonego problemu, jakim jest wprowadzanie w życie optymalnej polityki gospodarczej. Widać tu duże podobieństwo do koncepcji R. Mundella, z tą jednak różnicą, że ten ostatni koncentruje się wyłącznie na integracji w sferze walutowej i efektywnym wykorzystaniu instrumentów polityki monetarnej. Tinbergen, w przeciwieństwie do Balassy, jest zdania, że proces integracji gospodarczej nie może dokonywać się bez uwzględnienia kooperacji, którą sam zakwalifikował jako jeden z podstawowych etapów integracji<sup>16</sup>.

Jako zwolennik aktywnej polityki ekonomicznej J. Tinbergen wychodzi z założenia, że postęp w procesie integracji powinien być mierzony poziomem współpracy, a następnie zakresem ujednoczenia celów, środków i narzędzi zagranicznej polityki ekonomicznej zaangażowanych państw. W związku z tym integracja według niego, to:

stworzenie najbardziej pożądanej struktury międzynarodowej gospodarki, usuwającej sztuczne bariery w celu optymalnego działania, świadomie wprowadzającej wszystkie pożądane elementy kooperacji i unifikacji<sup>17</sup>.

W swojej koncepcji Tinbergen przedstawia wyłącznie ekonomiczne aspekty integracji, umyślnie pomijając czynniki polityczne i kulturowe, nie lekceważąc jednak znaczenia tych ostatnich.

J. Tinbergen, opowiadając się za zorganizowaniem „liberalnego międzynarodowego porządku ekonomicznego”, kierowanego przez system międzynarodowych instytucji gospodarczych reprezentuje pogląd, iż realizacja liberalnej polityki handlowej powinna następować powoli i stopniowo, początkowo głównie na drodze częściowych posunięć liberalizacyjnych w określonej grupie krajów<sup>18</sup>. Integracja dla niego to proces mający na celu

<sup>16</sup> J. Tinbergen, *International Economic Integration*, Amsterdam 1965, s. 57.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Z. Kamecki, J. Słodczuk, W. Sierpiński, *Międzynarodowe Stosunki Ekonomiczne*, PWE, Warszawa 1964, s. 439.



stworzenie najkorzystniejszych ram instytucjonalnych dla optymalizacji całokształtu polityki ekonomicznej, co nie oznacza oczywiście, że autor neguje sens przyspieszania tempa liberalizacji obrotów handlowych. Uważa on, że jeżeli został już raz zapoczątkowany proces integracji pewnego obszaru, gdzie wysokość stawek celnych poszczególnych krajów utrzymywana jest na różnych poziomach, to nagle może się okazać, że potrzeba kontroli reeksportu z jednego kraju członkowskiego do innych spowoduje nieuniknione dążenie do ustanowienia wspólnej zewnętrznej taryfy celnej. Aby jednak zapewnić jak najlepszą alokację czynników produkcji na danym, integrującym się obszarze, nieunikniona stanie się dalsza potrzeba liberalizacji przepływu czynników produkcji. Powstanie w taki właśnie sposób „jednolitego rynku”<sup>19</sup>, implikuje z kolei wymóg pewnego stopnia kontroli fiskalnej i walutowej, co z pewnością będzie dalszym krokiem w kierunku integracji.

Tinbergen wprowadził do teorii integracji dwa pojęcia: „integracji pozytywnej” oraz „integracji negatywnej”. Integracja pozytywna polega na modyfikacji istniejących już instrumentów i instytucji narodowych oraz tworzeniu nowych instytucji o ponadnarodowym charakterze w celu osiągnięcia bardziej efektywnego działania rynku i uzyskania szerszych celów politycznych. Z kolei integracja negatywna odnosi się do aspektów, które obejmują znoszenie barier handlowych między integrującymi się gospodarkami narodowymi, dla właściwego działania zintegrowanego obszaru gospodarczego<sup>20</sup>. Dążenie do optymalnej alokacji czynników produkcji jest – zdaniem Tinbergena – procesem, który musi następować poprzez integrację negatywną. Znoszenie bowiem barier w handlu międzynarodowym niweluje różnice w relacjach cen czynników produkcji i jest jednym z warunków optymalizacji wymiany międzynarodowej. Integracja, co zresztą autor z całą stanowczością podkreśla, nie jest jednak możliwa bez zastosowania środków o pozytywnym charakterze. Środki te będą nabierały coraz większego znaczenia w miarę rozwoju procesu integracji.

Tinbergen zwraca uwagę na olbrzymią rolę jaką odgrywa integracja polityki ekonomicznej, tj. na metodę określaną mianem integracji pozytywnej lub, jak ujmują to inni ekonomiści, integracji instytucjonalnej. Często integracja negatywna, polegająca na liberalizacji handlu, może nie przyczynić się, jak zauważa, do osiągnięcia pożądanego stopnia integracji, jeżeli nie towarzyszy jej również integracja pozytywna. Jego zdaniem zniesienie barier handlowych w sferze stosunków gospodarczych między gospodarkami narodowymi wcale nie musi oznaczać wprowadzenia takich zasad wolnej konkurencji, gdzie jedynym funkcjonującym prawem będzie działanie sił rynkowych. Wręcz

<sup>19</sup> Z koncepcji Tinbergena wynika, że za właściwy początek integracji, najbardziej pożądaną i idealną formę uznaje on tzw. *single market*, który porównując do klasycznej koncepcji integracji B. Balassy można określić mianem wspólnego rynku.

<sup>20</sup> J. Tinbergen, *International Economic Integration*, Amsterdam 1965, s. 76.

przeciwnie, liberalizacja handlu może być impulsem do implementacji mechanizmów świadomego regulowania gospodarką na skalę międzynarodową. Tylko taka regulacja stwarza szansę, aby na trwałe zlikwidować ograniczenia obrotów międzynarodowych i tym samym umożliwić pełniejsze wykorzystanie czynników produkcji.

J. Pinder<sup>21</sup> słusznie zwraca uwagę, że integracja negatywna jest znacznie łatwiejsza w realizacji niż integracja pozytywna. Wiąże się to ze względną łatwością identyfikacji przejawów dyskryminacji, dotyczącej przepływów dóbr, usług, kapitału i siły roboczej, a co za tym idzie, traktatową regulacją tych problemów. Natomiast sformułowanie i realizacja wspólnej polityki w jakiejkolwiek dziedzinie napotyka szereg trudności, związanych m. in. z preferencjami czy tradycjami poszczególnych państw.

R. F. Sannwald i J. Stohler<sup>22</sup> dokonują klasyfikacji podobnej do koncepcji J. Tinbergena. Uważają oni, że niezbędne jest wprowadzenie dychotomii pojęcia „międzynarodowa integracja gospodarcza”. Stosują zatem następujący dwupodział:

- a) integracja funkcjonalna,
- b) integracja instytucjonalna.

Integracja funkcjonalna oznacza, że pełna integracja ekonomiczna między partnerami występuje wówczas, gdy wolna konkurencja przeważa na wszystkich rynkach towarów i czynników produkcji. Dokonuje się przez liberalizację handlu i utworzenie szerszego rynku, w którym prawa popytu i podaży mogą efektywnie działać bez ograniczeń ze strony administracyjnej interwencji.

Z kolei integracja instytucjonalna ma być osiągnięta przez środki administracyjne, obejmując koordynację i unifikację polityki ekonomicznej. W takim ujęciu postęp w procesie integracji ma się dokonywać poprzez stałe działania administracyjne. Integracja instytucjonalna zmierza do utworzenia unii ekonomicznej, której funkcje koordynacji polityki ekonomicznej przejmie organ ponadnarodowy. Taki rodzaj integracji powoduje zatem powołanie odpowiednich instytucji, które zdaniem R. Grinspuna i R. Kreklewicha<sup>23</sup>, przyczynią się do ustanowienia porządku przestrzegania pewnych zasad bardziej skutecznie niż ustawowo przyjęte porozumienia handlowe czy wyniosłe obietnice zwolenników integracji funkcjonalnej.

Do zwolenników koncepcji J. Tinbergena w Polsce zaliczam również Z. Nowaka, który pojmuje międzynarodową integrację jako:

<sup>21</sup> E. Jantoń-Drozdowska, *Regionalna...*, s. 13.

<sup>22</sup> J. Kundera, *Liberalizacja obrotów gospodarczych w strefach wolnego handlu*, Wrocław 1996, s. 26.

<sup>23</sup> R. Grinspun, R. Kreklewich, *Institutions, Power Relations and Unequal Integration in the Americas: NAFTA as Deficient Institutionalality*, [w:] *Economic Integration in NAFTA and the EU*, ed. K. Appendini, S. Bislev, New York, St. Martin's Press, 1999.

organizowane przez państwa, względnie realizujące się pod ich auspicjami, takie instytucjonalne powiązania i procesy gospodarcze, które zmierzają poprzez międzynarodowy podział pracy i międzynarodową współpracę do maksymalizacji dochodu narodowego państw uczestniczących w tych porozumieniach.

Specyfika zjawisk integracji gospodarczej – podobnie jak zjawisk integracji w ogóle – polega, zdaniem Z. Nowaka

na kształtowaniu się takich powiązań ekonomicznych, które prowadzą do tworzenia i działania większej, scalonej funkcjonalnie jednostki gospodarczej. Ponieważ celem każdej działalności gospodarczej jest rozwój, dlatego także stopień integracji każdej scalonej jednostki integracyjnej wyraża się intensywnością rozwojową traktowanej jako całość jednostki, jak i tworzących ją części składowych<sup>24</sup>.

Z. Nowak słusznie uważa, że

Potrzeba integracji gospodarczej w sferze międzynarodowej jest wynikiem osiągniętego etapu w rozwoju sił wytwórczych, skłaniającego się coraz bardziej ku międzynarodowym powiązaniom gospodarczym pod sankcją zaprzeczenia istniejących możliwości rozwoju<sup>25</sup>.

Takie rozumienie tego pojęcia wydaje się również zbliżone do ujęcia Tinbergena. Oznacza bowiem, że integracja gospodarcza staje się procesem rozwojowym obejmującym zarówno sferę powiązań ekonomicznych, jak i towarzyszące im powiązania instytucjonalno-polityczne. Powiązania te wymagają jednak pewnego stopnia koordynacji czy nawet planowania gospodarczego, ponieważ – zdaniem Nowaka – nie mogą dokonywać się „spontanicznie i żywiołowo”. W pewnych warunkach, tj. na określonym etapie rozwoju sił wytwórczych, integracja ekonomiczna staje się konieczna. Niezbędne do jej realizacji jest spełnienie szerokiego spektrum warunków, odmiennych dla krajów wysoko rozwiniętych i tych słabych gospodarczo. W każdym przypadku dotyczą one jednak porozumień między państwami co do form i zakresu powiązań gospodarczych oraz stworzenia niezbędnych instytucji i kanałów koniecznych do realizacji racjonalnego, dobrze zorganizowanego podziału pracy. Niespełnienie tych warunków oznacza niewykorzystanie istniejących szans rozwojowych<sup>26</sup>.

Powyższe ujęcia przesadzają o pozytywnych efektach integracji<sup>27</sup>, co niektórzy autorzy uważają za zarzut. W definicjach np. Z. Kameckiego integracja obejmuje przypadki, które mogą przynosić efekty negatywne, przynajmniej dla części krajów w niej uczestniczących. Kamecki istoty integracji

<sup>24</sup> Z. Nowak, *Procesy dezintegracji i integracji ekonomicznej we współczesnym kapitalizmie*, Instytut Zachodni, Poznań 1972, s. 197.

<sup>25</sup> Tamże, s. 33.

<sup>26</sup> Tamże, s. 38.

<sup>27</sup> W. Siwiński, *Kapitalizm ...*, s. 8.

doszukuje się w strukturze ekonomicznej stosunków międzynarodowych, twierdząc, że integracja polega na

wytworzeniu się, w oparciu o wykształconą jednolitą strukturę ekonomiczną, pewnego organizmu gospodarczego obejmującego grupę krajów, organizmu, który – ze względu na wysoki stopień powiązań ekonomicznych i osiągniętą w wyniku tego wewnętrzną spójność ekonomiczną – wyodrębnia się w widoczny sposób z całokształtu gospodarki światowej<sup>28</sup>.

Podobną definicję prezentują M. Dobroczyński oraz A. Makać. Dobroczyński pojmuje integrację gospodarczą jako

zacieśnienie więzów ekonomicznych pomiędzy grupą krajów, które wyodrębnia dany zespół – zarówno pod względem formalno-prawnym (głównie celnym), jak i też gospodarczym – spośród całości światowego organizmu<sup>29</sup>.

Z kolei Makać uważa, że istotą integracji jest

proces szerokich przeobrażeń i dostosowań w strukturze ekonomicznej integrujących się elementów, np. grupy krajów, zachodzący zarówno wewnątrz każdego z nich, jak i między nimi, scalający te elementy i kształtujący jednolitą, tzn. wewnątrznie komplementarną i spójną, a zatem przeobrażoną jakościowo, nową strukturę ekonomiczną całego obszaru<sup>30</sup>.

Autor tej definicji podkreśla jednak, iż wspomniana, kształtująca się w procesie integracji jedność i wewnętrzna spójność danego obszaru nie wyklucza również możliwości istnienia wielu innych, asymetrycznych powiązań ekonomicznych między jego elementami. Istotne jest jednak, aby owa sieć wewnętrznych powiązań pokrywała cały zintegrowany obszar.

Zaprezentowany powyżej dychotomiczny podział teorii międzynarodowej integracji gospodarczej z jednej strony na zwolenników koncepcji B. Balassy, z drugiej na propagatorów koncepcji J. Tinbergena, jest niewątpliwie działaniem mającym na celu ukazanie zmiany kierunku prowadzonej dotychczas dyskusji. Uważam bowiem, iż polemika nad sensem integracji oraz znaczeniem interwencji państwa w tym procesie powinna raczej zostać zastąpiona próbą wyjaśnienia następującego problemu: Czy międzynarodowa integracja przyczynia się do aktywniejszego uczestnictwa państwa w sprawach międzynarodowych, czy powoduje raczej większe uzależnienie się od metod rynkowych?

Udzielenie odpowiedzi na tak sformułowane pytanie stało się dla mnie podstawowym kryterium wyboru powyższej klasyfikacji.

<sup>28</sup> Z. Kamecki, *Pojęcia i typy integracji gospodarczej*, „*Ekonomista*” 1967, nr 1, s. 93–94.

<sup>29</sup> M. Dobroczyński, *Gospodarka narodowa i gospodarka międzynarodowa*, „*Kultura i Społeczeństwo*” 1964, nr 3, s. 25, cyt. za: W. Siwiński, *Kapitalizm...*, s. 6.

<sup>30</sup> A. Makać, *Procesy integracyjne we współczesnej gospodarce światowej*, [w:] *Współczesna gospodarka światowa*, red. A. B. Kisiel-Łowczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 208.

Nie mogę się jednocześnie zgodzić ze stwierdzeniem Nowaka<sup>31</sup>, iż spór między ekonomistami prezentującymi różne rozumienie pojęcia integracji wydaje się pozorny i w większości zaprezentowanych przypadków może być przykładem ekwiwokacji, wynikającej wyłącznie z wieloznaczności terminu „integracja”. Wybrane przykłady interpretacji zakresu pojęciowego terminu „międzynarodowa integracja gospodarcza” dowodzą, iż pojęcie to jest zagadnieniem bardzo szerokim i w zależności od potrzeb badawczych poszczególnych autorów odpowiednio definiowane. Elementem wspólnym jest jednak uznanie, iż integracja jest pewnym stanem rzeczy oraz pewnym procesem. Stan, to nowy organizm gospodarczy powstały z kilku samodzielnych gospodarek narodowych opartych na już istniejącej strukturze. Proces natomiast, to regulowane łączenie systemu społeczno-ekonomicznego kilku państw na drodze unifikacji polityki społeczno-ekonomicznej. Niemal wszystkie definicje przyjmują również, iż poszerzona w wyniku integracji wolność ekonomiczna przyczynia się do lepszej alokacji czynników produkcji oraz poprawy warunków gospodarowania uczestniczących w niej gospodarek narodowych.

Współczesne doświadczenia integracyjne oraz aktualny stan badań nad koncepcją międzynarodowej integracji gospodarczej J. Tinbergena pokazują, że nie sposób jest dokonać pełnej prezentacji pewnych zjawisk zachodzących na polu integracji, pomijając jego myśl. W sytuacji coraz częstszej interwencji państwa w życie gospodarcze, negatywna integracja, polegająca na liberalizacji handlu, może nie przyczynić się do osiągnięcia pożądanego stopnia integracji, o ile nie będzie jej towarzyszyć zastosowanie komplementarnych środków o bardziej pozytywnym charakterze.

Logiką integracji jest niewątpliwie jej dynamika oznaczająca, że jeżeli raz już zostanie ustanowiony, zdefiniowany przez Balasę *wspólny rynek* bądź też (nazwany tak przez Tinbergena) *rynek jednolity* – gwarantujący swobodne przemieszczanie się wszystkich czynników produkcji – zawsze istnieć już będą tendencje do dalszego rozwoju tego procesu. W warunkach współczesnej gospodarki światowej „pogłębianie” tempa procesów integracyjnych zachodzących zarówno w Europie Zachodniej, jak i w Ameryce Północnej w ramach Północnoamerykańskiego Porozumienia o Wolnym Handlu NAFTA (ang. North American Free Trade Agreement), być może zostanie osłabione m. in. poprzez perspektywę rozszerzania ugrupowań tam funkcjonujących „wszerz”, czyli o nowych partnerów. Jednak mimo lekkiego spowolnienia tempa nie wydaje się prawdopodobne aby sam proces integracji „w głąb” uległ ostatecznemu zatrzymaniu. Uważam, że procesy integracji, w tym także procesy integracji regionalnej będą się wzmacniać, przechodząc jednocześnie do szerszego współdziałania, chociażby ze względu na występujące obecnie globalne problemy, które nie mogą być rozwiązywane w warunkach dezintegracji gospodarki światowej.

<sup>31</sup> Z. Nowak, *Procesy...*, s. 33.

*Anna Midera*

### CLASSIFICATION OF THE THEORY OF INTERNATIONAL ECONOMIC INTEGRATION

The aim of the article is the presentation of different insights and the classification of various definitions of international economic integration. The author of the publication divides supporters of international economic integration into the ones in favour of Jan Tinbergen and of Bela Balassa. The former ones emphasizes the importance of national and international institutions for international economic integration. The latter group of supporters does not object to the role of supranational institutions, however advocates abolishing the interference of the nation into its economy, especially in the field of factors of productions.